Nr. 10. Lwów dnia 8. marca 1902. Rok XXXV. Tom LXV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

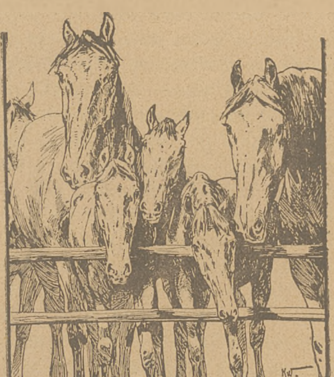
Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:



W sprawie wystaw przeglądowych koni włościańskich i roboczych.

Niniejszem donosimy Szanownym Radom Oddziałów c. k. Tow. Gosp. Gal., że zamierzamy urządzić w czerwcu kilka wystaw przeglądowych koni włościańskich i roboczych w tych oddziałach, w których włościanie zajmują się z szczególnem upodobaniem chowem koni. Gdyby więc którakolwiek Szan. Rada uważała urządzenie takiej wystawy przeglądowej za korzystną, prosimy o łaskawe spieszne zgłoszenie się do nas w tej sprawie najdalej do 1 kwietnia b. r. z wymienieniem miejscowości i dnia, w którym by się wystawa odbyć miała, a także kwoty na premiowanie potrzebnej.

Komitet zastrzega sobie uwzględnienie tych tylko podań, które mu przez sekcyę chowu koni do zatwierdzenia przedstawione zostaną.

Z komitetu c. k. Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego.

Wiceprezes: *Czartoryski.* Sekretarz: *Skrochowski*

Sposób przeprowadzania doświadczeń nad wpływem danego środka pokarmowego na pewną produkcyę u bydła rogatego.

Napisał
Bolesław Strusiewicz.
(Dokończenie).

Najtrudniejszym momentem przy tego rodzaju doświadczeniach jest wyznaczenie ilości karmy przyjętej przez zwierzę. Nie wystarczy bowiem oznaczyć ilości tych środków pokarmowych, z którymi robi się doświadczenie, jakoteż ilości innych karm, jakie zwierzętom podane zostały, gdyż zajść tu mogą jeszcze 3 ważne i na wynik całego doświadczenia wpływ mające ewentualności. Albo mianowicie pozostawi zwierzę resztki tego środka pokarmowego, którego się doświadcza albo innych karm składowych, albo w końcu pozostawi resztki karmy ogólnej. Pierwszy i drugi wypadek łatwo zajść może przy znanej zdolności wybredniejszych krów do wybierania najlepszych kąsków, co tem łatwiej im się udaje, im gorzej pasza wymieszaną. Następstwem tego jest fakt, że nie wiemy, czy ewentualny gorszy efekt przypisać należy gorszemu działaniu danego środka pokarmowego do doświadczenia użytego, czy też po prostu tej okoliczności, iż zwierzę wogóle mniej składników odżywczych przyjęło. Chcąc tego uniknąć, nie wypada nic innego, jak tylko oznaczyć ilość rzeczywiście przyjętych przez zwierzęta pokarmów nie wprost lecz pośrednio z ilości, jaką zwierzęta pozostawiły z zadanej karmy dokładnie poprzednio wymierzonej.

W tym celu należy resztki pozostałe po każdorazowem nakarmieniu zbierać w osobnem suchem miejscu a wymieszawszy należycie oznaczyć we wziętej próbce ilość poszczególnych środków pokarmowych, które się na całą zadawaną karmę składały, skąd łatwo można następnie obrachować ilość nie zjedzonych karm z je-

dnego, dwóch, trzech dni lub z całego czasu trwania doświadczenia. Porównanie w następstwie ilości wszystkich przyjętych strawnych składników pokarmowych, jak również i ilości przyjętych środków pokarmowych, z którymi się przeprowadza doświadczenie, z ilościami mleka i tłuszczu, wyprodukowanymi przez cały czas trwania poszczególnych okresów doświadczenia, da nam możliwie prawdziwy wynik co do działania, względnie opłacalności danych środków. Widzimy więc z tego, jak trudno przyjdzie nam oznaczyć ilość przyjętej karmy, jeśli część jej zwierzęta pozostawiały. Dlatego powinniśmy się starać usilnie o to, ażeby pozostawianie tych resztek albo wcale miejsca nie miało, albo, ażeby ilość niedojedzonych pokarmów była tak nieznaczną, iżby nie mogła wywierać stanowczego wpływu na obniżanie się produkcyi. Bezwarunkowo natomiast nie powinno się dopuścić, ażeby z doświadczanych środków pokarmowych choćby najmniejsza część pozostawała. Osięga się to w ten bardzo prosty sposób, iż przez kilka poprzednich dni oznacza się za pomocą wagi bardzo dokładnie, ile krowy karmy podstawowej zjadały i według tego wyznacza się im karmę podstawową podczas doświadczenia, dodając do niej żądane ilości doświadczanych środków pokarmowych. Te ostatnie należy jak najdokładniej z całą karmą wymieszać, ażeby uniemożliwić krowom przebieranie. Jeżeli krowy karmę przez cały czas trwania doświadczenia dokładnie wyjadały, wówczas bardzo łatwo oznaczyć z wielkości przybytku mleka i tłuszczu większą lub mniejszą opłacalność danego środka pokarmowego.

Ilość mleka dziennie wyprodukowanego powinno się oznaczać ważąc każdorazowy udój, nie zaś mierząc. Przy tym ostatnim sposobie mimo największej pedantyczności i uwagi ze strony dozorującego nie uniknie się przelewania przez wierzch miary lub też przy oznaczaniu na oko $^{3}/_{4}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{4}$ litra popełnienia błędów sięgających łatwo $^{1}/_{4}$ litra. Rezultat tego jasny, albo oznaczona dzienna ilość mleka może być większą o $^{1}/_{2}$—$^{1}/_{4}$ litra albo mniejszą. Nawiasem wspominamy tu, że tak samo nie powinno się mierzyć lecz ważyć mleko przy próbnych tygodniowych udojach. Wskutek bowiem niedokładnego mierzenia, roczna mleczność krów może bardzo łatwo wypaść o 150 — 200 litrów za małą lub za wielką, która to ilość mleka wcale nie jest małej wagi w oznaczeniu wartości użytkowej danej krowy. — Oznaczania ilości tłuszczu należy przeprowadzić co dzień osobno w mleku wszystkich trzech udojów dziennych, a z nich obrachowywać przeciętną dzienną zawartość tłuszczu. Próbkę do oznaczania tłuszczu powinno się brać z należycie wymierzonej całej ilości wydojonego mleka. Jestto bardzo ważna przezorność, której pilnie przestrzegać należy, gdyż mleko na początku wydojone może zawierać o połowę mniej tłuszczu aniżeli na końcu.

Przez cały czas trwania doświadczenia należy nadto bacznie zwracać uwagę na ścisłe przestrzeganie raz przyjętego czasu zadawania karmy. Gdy krowy, przyzwyczajone n. p. dostawać karmę o 5 zrana, nie dostaną jej w tym czasie lecz później, wówczas z nadejściem zwyczajnej godziny zadawania karmy stają się niespokojne, a niepokój ten wywiera nieraz bardzo silny wpływ, zwłaszcza u osobników bardziej wrażliwych, na zawartość tłuszczu w mleku. Zawcześnie zadaną karmę przebierają krowy i wskutek braku należytego apetytu pozostawiają niedojedzoną.

Tyle o doświadczeniach nad wpływem pewnych środków pokarmowych na ilość i jakość mleka względnie nad opłacalnością tychże środków pokarmowych w porównaniu do innych.

Nie inaczej należy przeprowadzać doświadczenia z bydłem opasowem. I tu czas trwania doświadczenia powinien być możliwie najdłuższy, ponieważ jednak czas trwania opasu wynosi zwykle tylko 3 miesiące, przeto czas trwania doświadczenia będzie musiał być ogólnie biorąc krótszym, aniżeli to miało miejsce u krów mlecznych. Również i lość sztuk powinna być jak największa, a to w celu uniknięcia wpływu większej lub mniejszej indywidualnej zdolności wyzyskiwania karmy i osadzania tłuszczu. Jednem słowem wszystko co się powiedziało o przezornościach, jakie powinne być zachowane przy przeprowadzaniu doświadczeń z krowami dojnemi, to wszystko stosuje się także i do opasów. Do tego szeregu przyłączają się jeszcze inne, nieliczne wprawdzie, ale za to ważnością swoją przewyższające może wszystkie poprzednio wymienione. A więc w pierwszym rzędzie chodzić nam powinno o przekonanie się o rzeczywistej wadze danego zwierzęcia na początku i na końcu doświadczenia. Rzeczna oko prosta a jednak ileż nastręcza ona sposobności do wyciągania fałszywych wniosków. Chcąc mieć możliwie dokładne pojęcie, ile danej sztuce po x dniach na wadze przybyło, trzeba znać jego rzeczywistą wagę przed i po doświadczeniu, to jest żywą wagę zwierzęcia, pomniejszoną o wagę zawartości przewodu pokarmowego. Otrzymuje ją się ważąc sztuki, o ile to jest możliwem, przed zadaniem rannej karmy, jeśli zaś jest to z jakichkolwiek względów niewykonalnem, natenczas należy dbać o to, ażeby ważyć jak najpóźniej po rannem a jak najwcześniej przed południowem zadaniem karmy. Dla uzyskania jeszcze dokładniejszej wagi, wskazanem by było ważyć je 3 razy dnia przed rozpoczęciem i po skończeniu doświadczenia i dopiero z tych 3 ważeń wziąć przeciętną. Nie należy przytem zapominać, że raz przyjęty czas ważenia musi być ściśle przestrzegany, a tyczy się to tak kontrolnych ważeń w czasie trwania doświadczania, jak i ważenia przy końcu doświadczenia. Pomimo przeprowadzonych w ten sposób ważeń, mogą jeszcze mieć miejsce oprócz nieuniknionych nieznacznych wahań wagi zwierząt, także znacznie sze, a doświadczenia przeprowadzone w Mockern wykazały, że wahania te zależne są w znacznej części od ilości przyjętej wody.

I tak, jedna z krów użytych do doświadczenia ważona dnia:

1-ego	ważyła	704·5 *kg.*	ilość przyjętej wody	30·1 *l.*
2-ego	„	702·2 „	„ „ „	44·9 „
3-ego	„	705·7 „	„ „ „	22·3 „
4-ego	„	710·2 „	„ „ „	21·2 „

Widzimy więc z tego, iż większa lub mniejsza ilość przyjętej wody powodowała na drugi dzień wcale znaczne zwiększenie się lub zmniejszanie wagi zwierzęcia. Wynika więc z tego, że jeśli chodzi przy przeprowadzaniu doświadczeń o dokładność, wtedy należy zwracać również uwagę, na ilość przyjętej przez zwierzę wody na dzień przed ważeniem. Następnie bardzo ważnym i na wynik doświadczenia doniosłego

wpływu punktem jest ważenie sztuk do doświadczenia użytych przy przejściu z karmy służącej do porównania, na karmę porównywaną. Henneberg przeprowadzał doświadczenie z dwoma wołami, które w ciągu dwóch miesięcy trwającego doświadczenia, w każdym miesiącu inną karmę dostawały. Rezultat całego doświadczenia był następujący:

Wół Nr. I.	przy końcu 1. miesiąca	513 *kg.*
„	„ 2. „	539 „
Wół Nr. II.	„ 1. „	617 „
„	„ 2. „	649 „

Zatem nastąpiła u wołu pierwszego zwyżka na wadze równą *26 kg*, u wołu drugiego równa *32 kg*. Woły te jednak były dzień w dzień ważone a dzienna ich waga począwszy od dnia 1. kwietnia, to jest od chwili przejścia na inną karmę, przedstawiała się jak następuje:

	Wół Nr. I.	Wół Nr. II.
1. kwietnia	515	615
2. „	522	627
3. „	523	639
4. „	527	639
5. „	532	641
6 „	*536*	*650*
7. „	537	653
8. „	535	648

Z cyfr tych tu przytoczonych widocznem jest, że przybytek na wadze miał miejsce tylko w pierwszych dniach mniej więcej w pierwszych 6 dniach poczem waga żywa obu wołów pozostawała ta sama, ulegając tylko niezbędnym wahaniom. Nastąpiło więc tutaj nie zwiększenie się żywej wagi, tylko powiększenie zawartości przewodu pokarmowego. Gdybyśmy bowiem mieli tu do czynienia z rzeczywistym przybytkiem wagi, to przybytek ten byłby się rozłożył na cały okres 30 dniowy, nie skończyłby się zaś w każdym razie już po 6ciu dniach.

Z tego więc względu, ażeby zwiększenie się wagi żywej wskutek zwiększania się zawartości przewodu pokarmowego nie prowadziło do wyciągania fałszywych wniosków co do rzeczywistego przybytku wagi zwierzęcia, należy zwierzęta karmić przez 8 dni karmą nową i dopiero po owych 8miu dniach oznaczyć wagę zwierząt, która ma następnie służyć za podstawę przy obrachowaniu przybytku wagi po ukończeniu doświadczenia.

Tak powinno być przeprowadzone zdaniem naszem każde doświadczenie z żywieniem, choćby w niem chodziło tylko o pobieżne zapoznanie się z działaniem pewnego środka pokarmowego.

Getynga w grudniu 1901.

Motylica u bydła rogatego.

Otrzymaliśmy następujące zapytanie: U mnie i we wsi między bydłem zaszło wiele wypadków zamotyliczenia bydła rogatego. Czy znany jest jaki środek przeciw tej pladze i jakie dzieło specyalne ją omawia? Przytaczamy tu zatem ustęp o motylicy u bydła według doskonałego dzieła prof. Steuerta w tłumaczeniu dr. M. Pańkowskiego: *Zwierzę domowe w stanie zdrowym i chorym.* Przyczyną zamotyliczenia jest dostanie się zarodków motylicy (*Distomum hepaticum*) do żołądka i jelita a potem do wątroby zwierzęcia. Dzieje się to zwykle w lata wilgotne, z samym początkiem lata przy przypędzaniu bydła na nie obeschnięte pastwiska, ale choroba rozwija się dopiero w jesieni i w zimie. Dojrzałe pasorzyty opuszczają wątrobę i wychodzą z kałem zwierząt.

Z jajek motylicy wyłażą małe zarodki, które po przejściu różnych przeobrażeń otaczają się błoną i jako drobniutkie mało widoczne ziarenka białawe siedzą zwykle na dolnej stronie listków, traw i ziół bagiennych i moczarowych, na łąkach czasowo zalewanych, w pobliżu stawów, kałuż i mokradeł.

Objawy: Skoro bydle zje z trawą małą tylko ilość obłonionych zarodków, to zajęcie wątroby jest stosunkowo nie znaczne i zwierzę dobrze przetrzymuje chorobę, gdy jednak ilość pochłoniętych zarodników jest wielka, to następuje częściowy zanik i stwardnienie wątroby, zgrubienie przewodów żółciowych, a jako objawy zewnętrzne ogólne osłabienie, anemia i wyniszczenie całego organizmu. Błony śluzowe, o ile widoczne, a nawet delikatniejsze miejsca skóry, nabierają barwy silnie żółtej, chęć do jadła ustaje, zwierzęta chudną i giną wreszcie po dłuższym lub krótszym czasie.

Środki zaradcze, którymi by można było zabić motylice już po ich wejściu do organizmu zwierzęcego — nie istnieją, całe postępowanie lecznicze ma jedynie zadanie wzmocnić siły żywotne bydlęcia. Chorym bydlętom dobrze jest dawać dziennie 3 razy po 1—2 łyżki stołowe proszku następującego składu:

Ferrum alcoholisatum	20 gr.
Soli kuchennej	300 „
Nasienia kminu w proszku	200 „

Ważniejszem jednak niż leczenie chorych bydląt, jest uchronienie od tej zarazy. A więc niedopuszczenie bydła w pobliże mokrych, kwaśnych, albo zalanych pastwisk i łąk. W razie czasowych zalewów nie dopuszczanie do pastwiska przed dobrem obeschnięciem. — Po długich słotach trzymać bydło zdala od dołków i kałuż z wodą gdzie właśnie trawa najbujniejsza, ale i zarodków motylicy najwięcej. Odprowadzenie szybkie wody z pastwisk za pomocą dobrze poprowadzonych rowów, wogóle osuszanie i drenowanie pól zapobiega również częstemu pojawianiu się motylicy.

KRONIKA.

Druga wystawa drobiu we Lwowie, urządzona przez krajowe Towarzystwo chowu drobiu, odbędzie się w czasie od 17. do 19. maja br. na dawnym placu Wystawy w hali muzycznej. Według punktu 3. deklaracyi obowiązani są członkowie, którym Towarzystwo nadało kurnik zarodowy, wziąć udział w wystawach urządzanych przez Towarzystwo i pod firmą tegoż; nagrody wystawowe przypadają właścicielowi kurnika. Wystawa ta ma być przeglądem dwuletniej działalności Towarzystwa a obejmuje następujące grupy:

Grupa I. Wystawa drobiu krajowego, w której Komitet wystawowy ma nadzieję zebrać — przy pomocy Oddziałów Towarzystw gospodarskich — charakterystyczne odmiany i okazy ras kur polskich o upierzeniu kuropatwiem z zielonemi nogami jakoteż siemieniatek żółtonogich.

Grupa II. Drób poprawny rasowy A) gospodarski czyli użytkowy; B) ozdobny (luksusowy).

Dział A) obejmuje pewne ważne dla gospodarstwa rasy: a) kur, b) kaczek, c) gęsi, d) indyków i e) pantarek.

Dział B): 1. kury karłowate, bantamy, dzikie, bojujące i tp., 2. kaczki dzikie, edredony, muszlowe itp., 3. gęsi egipskie, czerwone, dzikie i tp., 4. pawie, 5. bażanty, 6. łabędzie.

Grupa III. gołębie;

Grupa IV. króliki;

Grupa V. ptaki śpiewające;

Grupa VI. drób bity, opasowy, jaja, pióra.

Z wystawą tą połączona będzie wystawa planów i wzorów kurników, wylęgarni, naczyń, narzędzi, pasz naturalnych i sztucznych dla drobiu, preparaty anatomiczne, dzieła, ryciny odnoszące się do hodowli drobiu.

Ostatni termin do zgłaszania się wystawców jest 30. kwietnia. Poprzedni numer czasopisma *Hodowca drobiu* podaje obszerniej bliższe szczegóły o tej wystawie i postanowieniu regulaminowe.

Zakład tuczenia drobiu w Gross-Barnitz koło Holsztyna. W zakładzie tym tuczą 25 tysiecy sztuk gęsi skupowanych w miesiącu sierpniu w wschodnich i zachodnich Prusach, na Pomorzu i Meklemburgu. Po za głównym budynkiem znajduje się obszar nienakryty i oparkaniony, podzielony główną drogą i bocznemi ścieżkami na partye. Tuczą tu gęsi albo zapomocą karmienia zwykłym sposobem (Futtergänse), albo też napychania kluskami (Stopfgänse). Pierwsze mają tłuszcz bezwonny, a mięso delikatne i bardze soczyste. Drugie tuczą w kojcu albo zaszywają w płótno, tak że wystaje im tylko głowa, szyja i tył, albo wreszcie dają do garnka aż do rozsadzenia. Oba ostatnie sposoby są niepotrzebnem i okrutnem barbarzyństwem. Żywią gęsi owsem, kukurudzą, jęczmieniem i grochem na zimno moczonym i napęczniałym. Wodę dostają kilka razy dziennie. Podają także owies z krajaną marchwią. Gęsi pruskie dochodzą po tuczeniu wagi $5^1/_2$ kg., a meklemburskie i pomorskie od $7^1/_2$—8 kg.

Tępienie chrabąszczy. C. k. Namiestnictwo wydało do wszystkich starostów Okólnik w sprawie tępienia chrabąszczy majowych.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie w piśmie nadesłanem do c. k. Namiestnictwa z 30. października 1901 zwraca uwagę, że z wiadomości jakie go dochodzą o bardzo licznem wystąpieniu pędraka w stanie zupełnie wykształconym obawiać się należy gromadnej i nader obfitej rójki chrabąszczy na wiosnę w roku 1902, zatem i nader wielkich szkód w sadach, w lasach i polach, a także nadzwyczaj silnego rozmnożenia się tego szkodnika rolnego w przyszłości.

C. k. Namiestnictwo poleca zatem panu c. k. staroście, aby zawczasu a najdalej do końca stycznia 1902 zawiadomił wszystkie obszary dworskie i zwierzchności gminne o klęsce grożącej gospodarstwom rolnym, leśnym i sadownictwu w razie gdyby rójka przybrała przewidywane rozmiary i wezwał ich, iżby stosownie do poprzednich okólników, przypomniały bezzwłocznie interesowanym kołom ludności niebezpieczeństwo i potrzebę tępienia chrabąszczy w czasie rójki, która się odbywa w maju i użyły wpływu swego celem skłaniania właścicieli gospodarstw rolnych i leśnych oraz posiadaczy sadów, parków, plantacyj i tp. do energicznego niszczenia nietylko chrabąszczy przez czas trwania rójki, lecz także do tępienia pędraków chrząszcza majowego (*Melolontha vulgaris*) w czasie uprawy roli i zbioru ziemiopłodów. Zwraca się jednak uwagę, iż tępienie chrabąszczy wtenczas może mieć tylko skutek i uchronić przed zniszczeniem ziemiopłodów, jeżeli zostało przeprowadzone na czas i w odpowiedni sposób.

Ze względu na to ck. Namiestnictwo widzi się spowodowane polecić panu ck. staroście, aby także ze swej strony użył wpływu na ludność rolniczą i przez pouczanie i przypominanie przedstawił włościanom szkodliwe skutki lekceważenia chrabąszczy, które zaliczają się do największych szkodników w gospodarstwie.

O rozmiarach rójki i rezultatach przedsięwziętego tępienia należy zdać sprawę c. k Namiestnictwu do końca lipca 1902.

Ankieta w sprawie zbytu koni zbytkowych. Od pewnego czasu zajmuje żywo umysły naszych hodowców sprawa polepszenia warunków zbytu koni luksusowych. Sprawę tę omawiano obszerniej i w prasie fachowej, mianowicie pojawił się w tej kwestyi niedawno szereg artykułów p. Stefana Bojanowskiego w *Tygodniku rolniczym* krakowskim, wydanych potem w osobnej, bardzo zasługującej na uwagę broszurze. Zabierał głos również i p. Kazimierz Ostaszewski w *Rolniku*. Sprawą tą zajmowała się sekcya chowu koni przy komitecie c. k. Tow. gospodarskiego i ostatecznie postanowiono zwołać Ankietę specyalną. Ankieta ta odbędzie się dnia 10. marca br. o godz. 6 wieczorem w lokalu c. k. Towarzystwa gosp. gal. we Lwowie przy ul. Słowackiego l. 8., a osobne zaproszenia wybitniejszych hodowców zostały już przez prezesa sekcyi ks. Witolda Czartoryskiego rozesłane. Celem ankiety będzie rozpatrzenie strony handlowej w chowie koni, względnie narada nad zorganizowaniem aukcyi (licytacyi) koni rozpłodowych i użytkowych, wartości wyższej od ceny remontów. Mamy nadzieję, że Ankieta dla tej ważnej gałęzi naszej produkcyi rolniczej nie będzie bezowocną.

Sprawy Towarzystwa.

Walne zebranie członków Oddziału tłumackiego Tow. Gosp. galic. Dnia 19. lutego b. r. odbyło się w Tłumaczu przy licznym udziale członków zwyczajne walne zgromadzenie członków tłumackiego oddz. c. k tow. gosp. gal. pod przewodnictwem p. Bohdanowicza, który złożył szczegółowe sprawozdanie z czynności oddziału oraz sprawozdanie z obrotu funduszami i przedłożył preliminarz na r. 1902. Z porządku dziennego omówiono sprawy hodowlane, których treść ujęta w formie wniosków przedłożoną została komitetowi we Lwowie do załatwienia. Dłuższą dyskusyę wywołała sprawa sadownictwa, a pan Smenda, kierownik szkoły ludowej z Tyśmienicy, uproszony przez Oddział wygłosił popularny odczyt o sadownictwie, którym się bardzo zainteresowali włościanie, a po odczycie zgłoszono się o zakupno 390 drzewek owocowych oraz nasienia koniczyny czerwonej i buraków pastewnych. Sprawą sadownictwa w naszym powiecie zajmuje się gorliwie rada szkolna okręgowa w Tłumaczu, a inspektor p. Moszoro zachęca nauczycieli szkół ludowych do kultywowania drzewek owocowych i zakładania szkółek tychże. Zamówienie drzewek przyjął p. Julian Brunicki z Podhorzec i ofiarował je z najdalej idącemi ustępstwami dla włościan. Zgromadzenie wybrało w końcu sześciu delegatów na radę ogólną we Lwowie i na tem porządek dzienny wyczerpano.

Stanisław Bohdanowicz
przewod. Oddziału.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Bulwa (Topinambur). Któż nie zna tej rośliny, a jednak tak mało zwraca się na nią uwagi, na tak pożyteczną, a tak mało wymagającą. Na każdym folwarku znajdzie się jakiś kawałek, nibyto nieużytek, w jakimś kącie między budynkami lub coś podobnego, gdzie można zasadzić bulwę i mieć z niej pożytek. Piszący te słowa, przed laty 6ciu sprowadził bulwę i zapłacił 4 złr. za korzec, zdaje się, że z Lubyczy, od tego czasu nie przestaje sadzić, a że tegoroczna zima jest bez mrozu, przeto kopię bulwę już całą zimę; część jedną wykopano w jesieni i skarmiono krowami, przyczem dobrze się doiły. Pozostałą bulwę kopie się dla drobiu. Posiekane drobno bulwy surowe i zmieszane z pośladem są ulubioną karmą dla drobiu, jedzą ją kury, indyki, panterki, gęsi i kaczki, a jak utrzymują gosposie, że gdy karmią bulwami kury, lepiej się niosą. Łodyga bulwy podobna do łodygi słonecznika, tylko jest cieńsza; sama łodyga prawie do niczego, ale zato liście i końce górne bardzo chętnie zjadane bywają przez bydło jako zielona pasza późno w jesieni. Na dobrym gruncie wyrasta do 3 metrów i liście są od dołu do góry naprzemian ległe, a że są duże, łatwo je zbierać. Wysuszone łodygi z liśćmi są ulubioną paszą dla owiec. Najlepiej się bawią prosięta wypuszczone na kawałek, gdzie bulwa była, ryjąc wyzbierają resztę bulw i zajadają smacznie. Zapewne, że można by pędzić z niej wódkę w gorzelni, jak gdzieniegdzie we Francyi, ale ograniczam się na użytku wyżej wymienionym i każdemu polecić mogę sadzenie bulwy.

Słonecznik jako uboczny plon w ogrodzie warzywnym. Roślina ta również bardzo pożyteczna na grunta mokre, gdyż bardzo wiele wody potrzebuje do swego wzrostu, przeto jest jakby drenem napowietrznym pól mokrych. Tarcza słonecznika dobrze rozrośniętego dochodzi wielkością dużego rzeszota z dużą ilością ziarn bogatych w olej. Zbiór jest trochę kłopotliwy, bo gdy ziarna przybiorą kolor ciemny trzeba tarczę uciąć sierpem przeciągnąć mocny drut i tak po kilkanaście tarcz zawieszać na jednym drucie na przewiewnym strychu; baczyć przytem, ażeby wróble i myszy się nie dostały, bo zjedzą wszystko. Ziarno służy dobrze na opas drobiu, indyki, panterki, kapłony doskonale się tuczą słonecznikiem. Olej wytłoczony w zwykłej olejni jest bardzo smaczny na postne dni, a jest go o wiele więcej, niż ze siemienia. Jeżeli zatem 100 kg. siemienia płaci się 8 zł. to 100 kg. słonecznika warta 10 zł.

U mnie zużyto 110 tarcz słonecznika na 100 kg, ziarna. Co do uprawy to prawie żadna, gdyż wystarczy ziarno posadzić przy grządkach, płotach, miedzach ogrodu warzywnego, tylko

trzeba poprzerywać po zejściu, ażeby za gęsto ze rzuconego siewu nie rosły, bo tarcze będą drobne i bardzo ucierpi na tem plon. Powie ktoś „facecye, bawić się w bulwy i słonecznik“ a ja powtarzam jednak, że to rośliny wielkiego pożytku. Nie mówię tu o uprawie łanowej, lecz ogrodowej, przyczem ani powiększenia robocizny w tym celu, ani innych znaczniejszych wkładów niema prócz nasienia.

Śniadowski.

Żywienie drobiu domieszką mielonych kości. W Milanke wyznaczono nagrodę na najkorzystniejsze pasienie drobiu. Uzyskał ją pewien hodowca, który wykazał, że przez 5 lat dawał dla drobiu domieszkę mielonych kości i to już sztukom 2—3 tygodniowym raz na tydzień, wyrosłym od 4 miesięcy począwszy, w lecie dawał na 24 kur dwie litry mielonych kości, jako domieszkę do innej paszy 2 razy na tydzień, a w zimie 3 razy w tygodniu. Skutek tego żywienia był taki, że naprzód kury nie szarpały piór i nie dzióbały jaj, których naniosły w przeciągu roku podwójną ilość.

Pytania i odpowiedzi.

Odpowiedź na pytanie 8. Tak siewnik „Columbia“ Claytona jak i „Viktoria-Drill“ Hofhera okazały się w zastosowaniu praktycznem dobrymi.

Różnią się atoli one zasadniczo co do systemu.

„Victorya“ jest systemu t. zw. kółek trybikowych (Schubradsystem), które przy wysiewie rozmaitych nasion czynią zbyteczną wszelką zmianę kółek siewnych, tak że t e s a m e trybiki (Schubräder) wysiewają rzepak lub koniczynę, co groch i t. d. i całe uregulowanie tychże, zależne od ilości i gatunku zboża, odbywa się zapomocą dźwigni posuwalnej i zamykalnej. System ten jest znacznym postępem i jest zastosowany prócz „Viktoryi“, także i przy siewniku Sacka IV. klasy i innych.

„Columbia“ natomiast, która zresztą pracuje również jak „Viktorya“ bez zarzutu, jest systemu dziś już przedawnionego i przy najnowszych siewnikach dziś już rzadziej używanego, wymaga bowiem każdorazowej zmiany trybów (a więc 4 krotnej) przy wysiewie: a) żyta i pszenicy, b) koniczyny, maku i td. c) buraków i owsa d) bobiku. Wymaga zatem więcej pracy i czasu, a przytem i inteligentniejszego robotnika do regulowania wysiewu.

2. Waga „Victoryi“ o 15 rzędach wynosi 380 kg. a „Columbii“ 480 kg.

3. Nawet bez względu na mniejszą wagę wymaga „Viktorya“ mniej siły pociągowej jak „Columbia“, gdyż u tej ostatniej z powodu mechanizmu podwójnych tarcz (stałej i obracalnej) tarcie jest o wiele większe.

4. Zaletą „Victoryi“ jest większe oddalenie radlic jak przy innych siewnikach, skutkiem czego mniej się zatykają.

Józ. Jan Neum.

WP. M. Kom. Według zasiągniętych przez nas wiadomości nie ma we Lwowie wcale fabryki dachówek cementowych i wogóle u nas są one prawie nie znane. Przedrukowaliśmy odnośny artykuł z warszawskiej „Gazety rolniczej“ właśnie celem zwrócenia uwagi na możność tej fabrykacyi na potrzeby własne wszędzie tam, gdzie jest w obfitości dobry ostry piasek.

WP. L. w Zasławiu. Prosimy przesłać okazy padłego drobiu do Akademii weterynaryi we Lwowie, wraz z kilkoma wyrazami opisu choroby. Rektor dr. Szpilman, który się specyalnie chorobami drobiu zajmuje, przeszle najchętniej szczegółową radę co do środków usunięcia zarazy.

Odpowiedź na pytanie 8. Posiadam tak siewnik rzędowy Claytona - Schuttlewortha „Columbia“ jak „Viktoryi Drill“ Hofhera i Schrantza i muszę na podstawie moich doświadczeń oddać pierwszeństwo tej ostatniej. *Viktoria Drill* Hofnera i Schrantza jest bowiem systemu kółek trybikowych, które umożliwiają bez jakiejkolwiek zmiany kółek lub trybów wysiewać wszystkie gatunki zboża przez regulowanie kółkiem ręcznem, które się zamyka kłódką dla przeszkodzenia manipulacyi nie powołanych rąk, podczas gdy Columbia wymaga wymiany kółek siewnych i wywożenia na pole całego zapasu różnych trybików dla zmiany. Ponieważ nadto siewnik jest lekki i silnie zbudowany wymaga na 21 rzędów o $4^1/_2$ „oddalenia tyle siły pociągowej ile „Columbia-Drill“ na 15 rzędów 4“. Należy się „Viktoryi-Drill“ bezwzględne pierwszeństwo.

Izydor Bergstein.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 5. marca 1902 Pszenica gotowa 8·75—8·90, na termina —·——·— żyto gotowe 6·70—6·80, na termina, —·——·—, owies obroczny gotowy 6·90—7·30, na termina,——·——, jęczmień pastewny 5·50—5·75, brow. 6·50—7·50 rzepak 13·25—13·50, nowy —·——·—, lnianka 10·75—11·25, groch pastewny 7·50—7·75, do gotowania 8·50—13·— wyka 7·75—8·50, bobik 6·——6·50, hreczka 6·75—7·50, kukurudza gotowa 6·——6·25, stara —·——·—, chmiel za 56 kg. —·——·—, koniczyna czerwona 50·——65·—, biała 60·——100·—, szwedzka 60·—·95, tymotka 28·—38·—, spirytus pariras Tarnopol gotowy 16·50—17·— na termina, 16·25—16·50.

Usposobienie niezmienne.

Bank rolniczy we Lwowie.

Wieden. 4 marca. Na wczorajszy targ bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź. spędzono ogółem 4994 sztuk, z tego z Galicyi 691 z Bukowiny —. Przebieg targu spokojny. Ceny niezmienione. Z tego spędu nie sprzedano sztuk 128. Galicyjsko-bukowińskich wołów sprzedano 49 sztuk po 56 do 61; 383 po 62 do 68; 155 po 69 do 73; 7 po 74 do 76 Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 52 do 63, krowy podtuczone po 50 do 64. Bydło chude po 36 do 52 kor., wszystko za 100 kg. żywej wagi.

Wiedeń, 5 marca. Na targ nierogacizny przywieziono ogółem 11.380 sztuk świń, między temi 4.459 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnie węgierskie 94 do 97 h., za galicyjskie młode świnie 77 do 88 h. za kilogram żywej wagi.

Redaktor odpowiedzialny *Prof. Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

ODDZIAŁ ROLNICZY

Związku handlowego Kółek rolniczych

w Krakowie ul. Pijarska 4. i **we Lwowie** ul. Kopernika 2.
z filiami w **Rzeszowie** i **Wieliczce**

poleca na sezon wiosenny

Nasiona gospodarskie

Koniczyny, lucerny, trawy, buraki, marchew, wyka, łubiny, w najlepszej jakości i pod gwarancyą, najwyższej czystości i siły kiełkowania.

Nawozy sztuczne

superfosfaty, mąki kostne, saletrę chilijską, mąkę żużlową Thomasa, i t. p. pod gwarancyą pełnej zawartości składników pokarmowych.

Maszyny i narzędzia rolnicze.

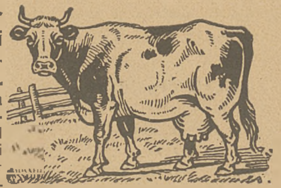
z fabryki **H. Cegielskiego, Tow. akc. w Poznaniu** najlepsze oryginalne amerykańskie maszyny żniwne „**Buckey**" fabryki **Aultmann Miller & Co** w Akron Ohio-U. S. A. i t. d.

Cenniki i katalogi darmo i opłatnie.

Kierownictwo Oddziału rolniczego.
Dr. Adam Prażmowski we Lwowie. **Dr. Tadeusz Kudelka** w Krakowie.
3—3

---

8 złotych, 19 srebrnych medali, 30 dyplomów honorowych i uznania.



Kwizdy - - - - - - **Korneuburski proszek do paszy-** - **Weterin-djetyczny środek dla koni, bydła rogatego i owiec.** Od 50 lat w większej części stajen używany, przy **braku chęci do jedzenia, złem trawieniu, dla poprawienia mleka i pomnożenia wydajności u krów.** Cena za 1/1 pudełko **kor. 1·40**, za 1/2 pud. **70 hel.** Prawdziwy tylko z powyższą marką ochronną, do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach

Skład główny

Francziszek Jan Kwizda



c. k. austr.-węg., król. rumuński i ks. bułgarski dostawca dworu
Aptekarz obwodowy w Korneuburg pod Wiedniem.



Połączone fabryki towarów wełnianych oferują obecnie przeszło około 4000 sztuk tak zwanych

Wojskowych derek na konie

po bajecznie niskiej cenie

tylko 2 zł. 25 ct. za sztukę a 4 zł. 25 ct. za parę

(6 par odsyła się franco)

Te grube, nie do zniszczenia derki są tak ciepłe jak futra ciemno-szare albo brunatne, wielkości 150×195 cm., więc okrywają całego konia.

Wyraźnie pisane obstalunki, które załatwia się tylko za pobraniem pocztowem lub przy nadesłaniu z góry należytości proszę nadsyłać do

Steiner'a

Domu komisowego połączonych fabryk derek **w Wiedniu, II. Taborstrasse 27.**

Za nieodpowiadający życzeniu towar obowiązuję się pieniądze otrzymane zwrócić.

Tysiące pism z uznaniem i obstalunkiem powtórnym i tak: Z zarządu dóbr ks. Schwarzenberga w Turach; A. Koven, Burmistrz w Podkay, Frc. Levstek w Cerne; Alber'a hotel w Pettenau, Noisternig w Mallinz, Wny Prob. Bardyn w Lany Rotter w Suchej doli itd.

Proszę żądać cennika przedmiotów gospodarskich, gratis i franco. 37—?

Zarząd dóbr Zameczek

poczta i stacya kolejowa **Żółkiew, ma na sprzedaż** do siewu wiosennego:
Tymotkę . . za 100 kilo 80 K.
Konicz czerwony „ „ „ 110 „
Pszenicę letn. Dońską „ „ 20 „
oraz **Buhaje** rasy „Szwycer" i „Berner" w różnym wieku od 70 do 80 za kilo żywej wagi **Psy jamniki** rasowe od 10 do 30 koron za sztukę. **Psy rasy „Bernard"** po 40 koron za sztukę. **Maszynę do kręcenia lin słomianych** systemu „Clayton & Shuttelerworth" tanio do nabycia.

Kiernica folwark **„Janówka"** 225 morgów skomasowanych pszennej gleby, budynki w dobrym stanie, obok szosy ze Lwowa a 4 kilometry od Gródka oddalony jest w całości lub parcelami **do nabycia.** 4—5

Zarząd dóbr JE. hr. Romana Potockiego

w Chlebowicach

(poczta i telegraf w miejscu) **ma na sprzedaż** nasienie buraków pastewnych żółtych eckendorfskich w każdej ilości, owies szymoradzki, kanadyjski i wczesny (Julihafer) oraz odmiany kartofli produkcyi Dołkowskiego Z wczesnych: **Lech** (110 ctn. z morga w r. 1901 o zawartości 16·5) Z średniowczesnych: **Topaz** (95—18·5%) **Domni** (80—18·2%) **Bończa** (90—18·7%) **Krakus** (95—16·8%) **Leliwa** (60—17·1%) **Wadwicz** (75—17·5%). Z późnych: **Piast** (90—23·5%) **Karmazyn** (100—20·2%) **Dołęga** (95—20%) **Korczak** (105—21%) **Tacząła** (82—17·5%) **Gracya** (78—19·2%) **Zawisza** (76—20%) **Kasztelan** (85—19%) **Topór** 110—18%) **Pomian** 75—19% **Łada** (90—19%) **Gryf** (110—20%) **Wit** (115—20·1) **Tur** (110—18%). Niżej 500 klgr. nie wysyła się. 2—4

Dzierżawa.

Z dniem 1 lipca b. r. będą z dóbr Zatorskich wydzierżawione dwa folwarki a mianowicie:

I. Folwark Palczowice

który obejmuje: pola ornego 310 mg., stawów 158 mg. 795□° razem 468 mg. 795□°, gleba pszenna, lekka, urodzajna w jaknajlepszej kulturze utrzymana rodzi; rzepak, pszenicę, jęczmień, koniczynę, buraki cukrowe i t. p. **Budynki** znajdują się w zupełnie dobrym stanie.

II. Folwark Przeciszów

obejmuje: pola ornego 395 mg. 899□°, łąk 44 mg. 687□°, stawów 60 mg., razem 499 mg. 1586□°. Gleba glinka przypiaskowata rodna, pola w większej części drenowane, rodzą żyto, kartofle, jęczmień, koniczynę, owies itp.

Do folwarku tego należy gorzelnia zupełnie urządzona z motorem parowym z kontyngentem 525 hektolitrów. **Budynki** murowane dachówką kryte, stajnia dla krów ze żłobami cementowanemi i również podłogą. **Fundus instructus** na obu obiektach stanowią pola uprawione obsiane i obsadzone, stawy zaś obsadzone karpiami i linami. **Do zagospodarowania** potrzebny jest kapitał a mian. co do pierwszego objektu w kwocie Kor. 40—50.000 zaś co do drugiego w kwocie Kor. 60—70.000.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udzielimy chętnie a objekta dzierżawy mogą być oglądane w każdej chwili na miejscu, gdzie także bliższe warunki omówione być mogą.

Administracya dóbr w Zatorze Augusta hr. Potockiego.

Poszukuje się agronoma **inteligentnego**. Wymagana akademia rolnicza (Hochschule für Boden-Cultur) dokładne znajomosci wszystkich działów gospodarstwa rolnego możliwie i lasowego, przemysłu rolnego, udowodnionej praktyki 8 do 10 letniej, Obszar gospodarczy 5.000 Hekt. znaczna uprawa buraków cukrowych, chów bydła, gorzelnie, fabryka cykoryi, pług parowy, elektryczne motory etc.

Petent ma początkowo pracować pod bezpośrednim kierunkiem chlebodawcy. Po udowodnieniu użyteczności i prawości charakteru, może osiągnąć kierujące stanowisko.

Pierwszeństwo mają urodzeni w Galicyi, następnie w Czechach lub Morawii, jednak przy znajomości jednego z języków słowiańskich.

Podanie z odpisami świadectw, nie uwzględnione zostanie bez odpowiedzi, niezwrócono.

Adresować: **Jakób Baron Romaszkan Horodenka.** 1—3

Zarząd dóbr Chlewiska

stacya i poczta **Sambor** ma do sprzedania loco kolej **Łubin niebieski** po cenie **11 kor.** za 1 ctm. 2—5

Urzędnik gospodarski kawaler 28 lat zdolny i energiczny, chlubnie polecony szuka posady przy skromnych wymaganiach w Galicyi od 1. kwietnia 1902. r. Łaskawe oferty proszę adresować **T. Wojciechowski Kostselim provinz Posen.** 3—3

Ekonom żonaty

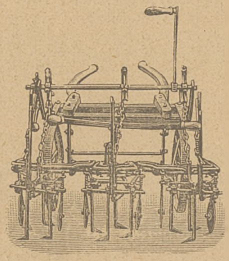
bezdzietny 32 lat liczący z dwudziestoletnią praktyką, obeznany z uprawą buraków cukrowych i całą gospodarką poszukuje posady od 1. marca lub 1. kwietnia 1902. przyjmie w większem majątku posadę pisarza ekonomicznego. Adres: **Polikarp Huminiak w Hussakowie** poczta **Hussaków.** 3—3

Černovsky i Spółka

fabryka maszyn rolniczych w Czeskim Brodzie

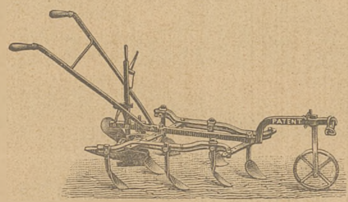
koło Pragi w Czechach

filialny skład na Galicyę w Jarosławiu.



Jedyna w Austro-Węgrzech specyalna fabryka narzędzi do uprawy i kultury roślin.

Poleca P. T. panom gospodarzom swoje dotąd nigdzie co do dobroci nieprześcignione a wszędzie pierwszemi nagrodami odznaczone narzędzia do uprawy jako to:



Plewniki do buraków jednorzędowe znak „A“ patent Cernovskyego. ***Plewniki*** trzyrzędowe do buraków. ***Plewniki i obsypniki*** znaku „D‘ do ziemniaków kukurudzy i t. p. Plewników naszych wyrobiliśmy dotąd zwyż 40.000 sztuk a plewniki te zostały uznane za najlepsze na próbie narzędzi do uprawy buraków cukrowych w r. 1901 **w Przeworsku.**

Kto chce mieć **oryginalne plewniki Cernovsky'ego** raczy się zwrócić wprost do nas lub do naszej filii w Jarosławiu **Cenniki przesyłamy na życzenie darmo i opłatnie.**

Ogłoszenie dzierżawy

W dobrach **Kamionka Strumiłłowa,** będących własnością **JW Andrzeja hr. Potockiego,** wydzierżawione będą w drodze ofert pisemnych na lat 12-cie t. j. na czas od 1 lipca 1902 do 30 czerwca 1914 r. folwarki: Podzamcze, Dernów i Jazienica obejmujące według pomiaru katastralnego:

a) gruntów budowlanych	9	morg.	430	kw. sążni
b) ogrodów	7	„	852	„ „
c) gruntów ornych	1214	„	1225	„ „
d) łąk	427	„	470	„ „
e) pastwisk	59	„	918	„ „
f) lasu wykarczowanego	—	„	1143	„ „
g) nieużytków	4	„	461	„ „
h) wód	23	„	1200	„ „
razem	1747	morg.	299	kw. sążni

Warunki dzierżawy oraz spis przynależnych budynków przeglądane być mogą za pisemnem potwierdzeniem w biurze **Dyrekcyi Dóbr w Kamionce strumiłłowej,** która również ułatwi w razie takiego życzenia zwiedzenia przedmiotu dzierżawy.

Oferty pisemne, należycie ostemplowane i zaopatrzone w wadyum (5000) pięćtysięcy koron, tudzież w własnoręczny podpis oferenta — a jeżeli jest żonatym, — oraz jego małżonki — wniesione być mogą na ręce podpisanej Dyrekcyi do dnia 1. kwietnia b. r. o godzinie 12-tej w południe, a zawierać mają oświadczenie, że P. T. oferentowi dokładnie znane są ustanowione warunki dzierżawy i że takowym w zupełności się poddaje, o ile nie są zmiany lub uzupełnienia w ofercie wyraźnie żądane, tudzież że ofertą swoją po dzień 1 maja b. r. w słowie pozostaje i zrzeka się żądania wcześniejszego zwrotu złożonego wadyum.

Natomiast podpisana Dyrekcya zastrzega dla siebie względnie dla JWgo właściciela prawo dowolnego wyboru między oferentami bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu, oraz prawo ewentualnego nieprzyjęcia żadnej z ofert wniesionych.

**Dyrekcya Dóbr JW Andrzeja hr. Potockiego
w Kamionce strumiłłowej.**



Najlepsze i najtańsze pompy

do gnojówki dla gospodarzy są patentowane pompy Kligsa

wielkość następująca:

Nr. I.

3 m	wyższość wypływu	K. 24·00
3½	„ „	„ 25·50
4	„ „	„ 27·00
7	„ „	„ 41·00

Nr. II.

3 m	wyższość wypływu	K. 29·00
3½	„ „	„ 30·50
4	„ „	„ 32·00
6	„ „	„ 49·00

Józef Klings

Altrothwasser, Szlązk aust.



Mauthnera

polski katalog nasion

wyszedł z druku
i wysyła się go na życzenie
darmo i opłatnie.

Korespondencya polska!

Podręcznik polski o 160 stronach zawierający wskazówki uprawy nasion warzywnych i kwiatowych dołącza się do każdego zamówienia gratis.

Edm. Mauthner

Ces. i król. Nadworny

Skład Nasion

BUDAPESZT

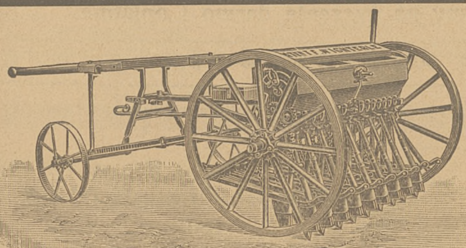
ul. Rottenbillera 33 i
ul. Andrassy'ego 23.

Rutynowany rządca w sile wieku, energiczny, żonaty, z rolniczą szkołą czeską i niemiecką z kilkoletnią praktyką z większych intenzywnie prow. gospod.na Morawie i w Galicyi, z dobrą rekomendacyą i kaucyą do 30.000 złr. poszukuje odpow. posady ewent. dzierżawy. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje **Tow. pryw. urzęd.** pod **K. H.** we Lwowie ul. Cieha l. 1. 3—4

Zarząd szkółek leśnych i ogrodowych obszaru dworskiego **Borówna** poczta **Bochnia**, poleca do kultur sadzonki leśne, drzewka parkowe, krzewy ozdobne i rośliny na żywe płoty, po cenach najtańszych. — Katalogi opłatnie. 2—4

Owies Ligowo, Jęczmień Goldfoil:

wypróbowane, plenne odmiany, po cenie 18 koron za 100 *kg* loco Przeworsk, z poreczeniem za czystość i siłę kiełkowania, nabyć można **w Mikulicach** poczta Przeworsk. 6—6



Austr. patent N. 1246. „Montania" Węg. patent, N.15053.

Najwyższe odznaczenia od ck. Tow. gosp. i Minist. roln. we Wiedniu, od Akademii wynal. w Paryżu, od Dyrekcyi dóbr Cesars. i od Krl. Węgierskich domen.

Wysiew wszystkich nasion za pomocą jednego walu i jednego trybu.

Niejednostajna jazda i wstrząśnienia bez wpływu, żaden regulator.

Wichterlego siewniki uniwersalne

„MONTANIA"

polecają

najtaniej

Sieje na równinach i pochyłościach.

Lekki, silny, pojedyńczy, tani.

J. Neuberger i Ska Lwów, Gródecka 53.

Opisy i cenniki darmo i opłatnie.

Niniejszem potwierdzam że sprowadzone dwa siewniki rzędowe wyrobu fabryki Wichterlego systemu »MONTANIA« bardzo dobrze u mnie nadały się — sieją nadto regularnie na każdym terenie, są nadzwyczaj lekkie a przytem trwałe i mogę je śmiało polecić.

Antoni Garapich
właściciel dóbr Zagórze.



Patentowane pompy KLINGS'A

są najlepsze i najtańsze do wody i gnojówki. Działalność w godzinie 12.000 litrów. Ceny:

Drewniane Nr. 2. 3 4 5 6 7 m. głęb.
Kor. 29 32 36 40 49

Kute żelazne Nr. 3. wewnątrz i zewnątrz pocynkowane, nie rdzewieją nie zatykają się:
3 4 5 6 m. głęb.
Kor. 40 49 58 68



Rozpryskiwacz do gnojówki żelazny kuty: sztuka 9 kor.

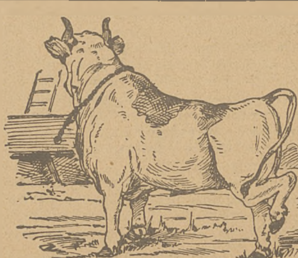
Józef Klings, Altrothwasser,

Szląsk austryacki.

GRUDĘ

u bydła usuwa niezawodnie skutkująca maść **z apteki i wyrobni specyalnych środków weterynaryjnych w Bursztynie.** Błaszanki $^1/_4$ kilowe w cenie po 2 K.

Liczne uznania i listy pochwalne!



S. A. Bubera Synowie

Lwów Grodecka 20

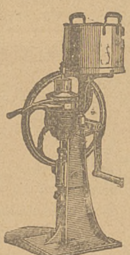
polecają

jako wyłączni reprezentanci:

Wszelkie przyrządy potrzebne w gospodarstwię mleczarskiem szwedzkiego Tow. akc.

Alfa-Separator

800 pierwszych nagród „Grand Prix“ w Paryżu.



Wirówki

Maślnice

Wygniatacze

Oziębiacze

Podgrzewacze

Stągwie

Konwie

Zakładanie zupełnych mleczarń parowych i ręcznych.

Najlepsze zużytkowanie mleka, największy wydatek masła i najlepsze masło są tylko wtedy możliwe, jeżeli się oddziela śmietankę z mleka zapomocą centryfugi **Alfa-Separator**



Słynne patentowane garnitury młocarniane parowe i wszelkie maszyny rolnicze

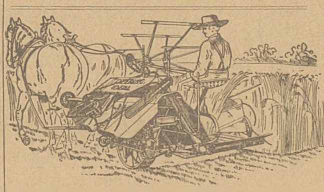
HOFHERRA i SCHRANTZA

Wiedeń - Budapeszt.

Pługi i siewniki

Rudolfa Sacka

Lipsk-Plagwitz („Grand Prix“).



Żniwiarko-wiązałki »Ideał« lekkości w robocie

DEERING-Harvester Comp.

w Chicago („Grand Prix“).

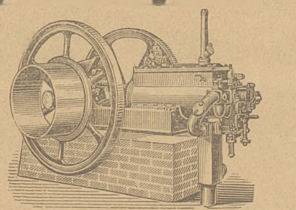
Wyroby Deeringa, które na ostatniej paryskiej wystawie z pomiędzy wszystkich innych uznane zostały za najlepsze i wyszczególnione najwyższemi odznaczeniami, cieszą się wielkiem rozpowszechnieniem w Królestwie Polskiem, a w kraju odznaczone zostały przy próbie w Żurawicy dolnej na polach J. O. Ks. Sapiehy w r. 1900 najwyższą nagrodą.

Benzynowe, Naftowe, Spirytusowe

Motory i lokomobile

Tow. akc.

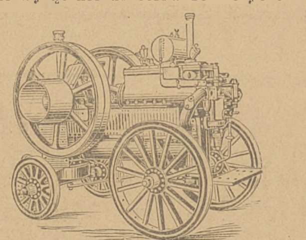
Marienfelde.



Odznaczone dyplomem honorowym Tow. gosp. czeskiego w Pradze w maju 1901.

Zupełne bezpieczeństwo przed eksplozyą. Gotowość ruchu w ciągu 10 minut.

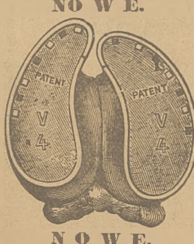
Fabryka ta zatrudnia przeszło 1000 robotników i dostarczyła już zwyż 3000 lokomobil wyłącznie do celów rolniczych.



Wszelkie motory maszyny rolnicze i mleczarskie i części składowe zawsze na składzie.

Katalogi, cenniki i objaśnienia darmo i opłatnie.

NOWE.



NOWE.

Podkowy dla wołów

Patent Zehetbauer

Niezbędne dla rolników, gospodarzy, dla browarów gorzelń etc.

Główna sprzedaż

Echinger u. Fernau

Wiedeń XV. Neubaugürtel, 7 i 9.

Cenniki na żądanie. 8—25

Wystawa rolnicza w Ried 1901. Najwyższe odznaczenie „złoty medal“



Zaopatruje w **motory stalowe wietrzne, wodne** dla willi, folwarków, cegielni, ogrodów etc. od 320 kor. w górę. **Biuro techniczne**

„Agrikola“

Inh. M. Schwarz, Wiedeń XX/2 Passettisstr. 29. Cenniki darmo franco. 6—26

Kukurudzę — Grys — Owies

wagonami — jak niemniej **Koniczę tymotki, wszelkie nasiona i zboża jare, oraz nawozy sztuczne w każdej ilości pod kontrolą Krajowej Stacyi botaniczno-rolniczej** we Lwowie, dostarcza najtaniej **Dom handlowy** dla rolnictwa i przemysłu we Lwowie, Pasaż Hausmana 5.

Jarą pszenicę do siewu

Banatkę—cylindrowaną po 9·5 zł. za 100 kilo wraz z workiem loco Halicz — ma do sprzedania Zarząd dóbr. Międzyhorce p. Halicz 6—4

Łubin niebieski do siewu ma na

sprzedaż **Zarząd dóbr Nadyby poczta i stacya Nadyby Wojutycze.** 3—3

---

20 krów poprawnych

holenderskich dużych, młodych i mlecznych do zbycia o. p. i st. kolei czerniowieckiej **Bursztyn** (folwark). 1—3

---

10 sztuk ciężkiego bydła opasowego jest do

sprzedania. Zgłoszenie przyjmuje **Zarząd dóbr Myślatycze p. Mościska.**

Trawa miodowa

(*Holcus lanatus*) własnego zbioru z obszaru dworsk. **Borówna**, nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 złr. w. a.**, przy zakupnie naraz **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie; na wagę 100 kg. 32 zł. wraz z workami. Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz w Bochni.** 2—6

Mężczyzna 37 lat żonaty, bezdzietny,

poszukuje posady zarządcy lub samoistnego ekonoma od 1-go marca. Rekomendacya chlubna. Obeznany z uprawą buraków cukrowych, chmielu i w ogóle wszelkich ziemiopłodów, gospodarstwem mlecznem i wypasowem. W razie potrzeby obeznany również z gospodarstwem lasowem. Łaskawe zgłoszenia **pod A. N. poste restante Lwów.**

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.